

Sygn. akt I C 364 / 12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Ewelina Szymków**

po rozpoznaniu w dniu 17.06.2013 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. Ż.**

przeciwko **S. S. (1)**

o zapłatę 153 425 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego **3 617 zł** kosztów procesu;

III. obciąża Skarb Państwa niepokrytymi kosztami sądowymi.

UZASADNIENIE

Powódka K. Ż. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego S. S. (1) 153 425 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, tj. 13.03.2012 r., do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że od ponad 23 lat związana jest z pozwanym tworząc z nim związek konkubencki. Na początku znajomości powódka pracowała w O. w Szpitalu i tam zamieszkiwała. Po niedługim czasie zaszła w ciążę i przeprowadziła się do W. zamieszkując wspólnie z pozwanym. Wprowadzając się, przywiozła ze sobą różnego rodzaju sprzęty gospodarstwa domowego. Nie da się obecnie w sposób dokładny wyliczyć wartości wniesionych przez powódkę rzeczy. Powódka wskazała średnie ceny za poszczególne przedmioty.

Ze związku z pozwanym powódka ma troje dzieci, syna P. ur. (...), syna P. ur. (...), córkę J. ur. (...) Powódka przez ponad osiem lat przebywała na urlopie wychowawczym. W tym okresie nie tylko zajmowała się dziećmi, ale także pracowała w gospodarstwie rolnym pozwanego. Po wykorzystaniu urlopu wychowawczego powódka rozwiązała umowę o pracę ze Szpitalem w O., albowiem nie była w stanie dojeżdżać do pracy do O. i jednocześnie zająć się wychowywaniem dzieci. Gospodarstwo rolne pozwanego ma pow. ok. 8-10 ha. Powódka pracowała w polu, m.in. przy burakach cukrowych, pomagała przy hodowli trzody.

W dniu 22.03.1996 r. ojciec powódki W. Ż. sprzedał swój dom rodzinny w B., gmina G.. Część pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży ojciec powódki przekazał powódce, a powódka następnie przekazała jej pozwanemu na spłatę zadłużenia, które posiadał on w Banku (...) w M.. Była to kwota ok. 35 000 zł. Po sprzedaży swojej nieruchomości ojciec powódki wprowadził się do domu pozwanego i wspólnie ze stronami zamieszkiwał. Opłacał on jednak miesięcznie czynsz do rąk

pozwanego w kwocie 600 zł. Także ojciec powódki przeprowadzając się do pozwanego wniósł majątek, który obecnie trudno wycenić (meble, łódówka). Ojciec powódki zamieszkiwał ze stronami przez osiem lat. Dodatkowo przekazał pozwanemu 6 000 zł. Jednocześnie ojciec powódki powiedział pozwanemu, aby nie oddawał mu pożyczonej kwoty, tylko w przypadku jego śmierci zapłacił z tych pieniędzy za pomnik. W dniu (...) r. zmarł ojciec powódki. Pozwany, mimo wcześniejszej umowy ze zmarłym ojcem powódki, nie zapłacił za pomnik dla ojca powódki, który to koszt poniosła powódka.

Strony przez ponad 23 lata zamieszkiwały razem, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, żyli w zasadzie, jak małżeństwo. Powódka wierzyła, że mimo niesformalizowania związku do końca życia będzie żyła zgodnie i szczęśliwie z pozwanym.

Obecnie jednak sytuacja się zmieniła, pozwany spotyka się z inną kobietą, a powódkę zmusił do przeniesienia się do jednego małego pokoju. Pozwany ogranicza powódce korzystanie z innych części domu. Pozwany w czerwcu 2011 r. poinformował powódkę, że powinna mu płacić czynsz za używanie pokoju w kwocie 500 zł. Powódka nie ma na to środków.

Z uwagi na zaistniałą sytuację konieczne jest rozliczenie konkubinatu stron. Do rozliczeń majątkowych pomiędzy osobami pozostającymi w trwałym związku faktycznym mogą mieć zastosowanie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Niewątpliwie pozwany wzbogacił się także kosztem pracy powódki, albowiem gdyby nie praca powódki, zmuszony byłby zatrudnić pracownika, któremu płaciłby określone świadczenie.

Powódka w okresie, kiedy pracowała u pozwanego, prowadziła również dom, wychowywała troje dzieci. Powódka przez wiele lat pozostawała z pozwanym w związku, który za wyjątkiem sformalizowania prawnego nosił wszelkie cechy charakterystyczne dla typowo funkcjonującego małżeństwa. Strony przez wiele lat miały wspólny budżet domowy.

Nie jest możliwe obecnie ściśle wyliczenie wartości wzbogacenia pozwanego kosztem pracy powódki. Z uwagi na powyższe pomocy może być art. 322 kpc. Powódka pracowała u pozwanego od 1989 r. do 2010 r. Ustalając wysokość wynagrodzenia, które pozwany musiałby zapłacić w sytuacji zatrudnienia pracownika, można określić w oparciu o kryterium najniższego wynagrodzenia. Minimalne wynagrodzenie w okresie ostatnich dziesięciu lat daje łącznie kwotę 103 925 zł.

Zatem na dochodzoną przez powódkę kwotę składa się:

- 35 000 zł tytułem zwrotu pieniędzy przekazanych na spłatę zadłużenia w Banku Spółdzielczym w M.,
- 6 000 zł tytułem zwrotu pieniędzy przekazanych na postawienie pomnika dla ojca powódki,
- 8 500 zł tytułem zwrotu równowartości rzeczy wniesionych przez powódkę do wspólnego majątku,
- 103 925 zł tytułem zwrotu korzyści uzyskanej przez pozwanego z tytułu pracy powódki.

W odpowiedzi na pozew pozwany S. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwany przyznał, że pozostawał z powódką w związku konkubenckim, i zaprzeczył dalej wyraźnie niepotwierdzonym twierdzeniom powódki zawartym w pozwie.

Zaprzeczył, aby powódka w czasie przeprowadzki z O. do mieszkania powoda wniosła do wspólnego gospodarstwa domowego sprzęty wymienione w pozwie. Zaprzeczył także aby powódka pracowała w jego gospodarstwie rolnym. Po pierwsze charakter i rodzaj produkcji rolnej nie wymagają wykonywania pracy czy też choćby pomocy z jej strony. Powódka z racji związania umową o pracę ze szpitalem nawet czasowo nie mogłaby pogodzić rzekomej pracy w

gospodarstwie rolnym z pracą w szpitalu. Pozwany od wielu lat nie hoduje trzody chlewnej ani też nie zajmuje się produkcją buraków cukrowych. Pozwany zaprzeczył także, aby odebrał kiedykolwiek pieniądze od powódki, czy też jej ojca.

Zarzucał, że powództwo jest całkowicie bezzasadne. Nie jest możliwe przyjęcie twierdzenia, iż stronom przysługują takie same prawa, jak byłym małżonkom.

Pozwany podniósł, iż nawet gdyby przyjąć za podstawę żądania powódki przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, to zgodnie z art. 405 kc zwrotu wartości rzeczy można domagać się jedynie w sytuacji, gdy nie jest możliwy jej zwrot w naturze. Powódka twierdząc, iż przy przeprowadzce do pozwanego przywiozła ze sobą różnego rodzaju sprzęty gospodarstwa domowego, powinna w pierwszej kolejności domagać się ich ewentualnego zwrotu. Żądanie równowartości tych sprzętów jest nieuzasadnione. Nadto wartość poszczególnych sprzętów wskazana przez powódkę wyliczona na 8 500 zł jest znacznie zawyżona, nawet w stosunku do sprzętów aktualnie znajdujących się w gospodarstwie domowym pozwanego, a przy tym nie uwzględnia ich rzeczywistego stanu technicznego oraz zużycia.

Twierdzenie powódki, że świadczyła na rzecz pozwanego prace polowe jest nieoparte żadnymi dowodami. Rzeczywista praca, jaką należy wykonać na polu, nie przekracza w ciągu roku okresu dwóch miesięcy i powód doskonale daje sobie z nią radę osobiście. Podstawa roszczenia powódki dotycząca potencjalnego wynagrodzenia za prace polowe na rzecz pozwanego jest zupełnie niezrozumiała. Nie można domagać się na drodze sądowej korzyści majątkowych w oparciu o hipotetyczne przypuszczenia, które nie stanowią odzwierciedlenia w rzeczywistości.

To na pozwanym spoczywał ciężar utrzymywania rodziny, którą stworzył wraz z powódką i wspólnymi dziećmi. Od dłuższego czasu między stronami nie istniała więź gospodarcza. Na przestrzeni ostatnich miesięcy, wskutek czynności terenowych podejmowanych przez komorników, pozwany dowiedział się o zaciągnięciu przez powódkę wielu pożyczek, których nie jest w stanie spłacić. Powódka nie zakupiła nic do wspólnego gospodarstwa domowego, nie wspomagała finansowo swoich dzieci. Mało, powódka występowała przeciwko swoim dzieciom z roszczeniami o finansowanie jej.

Powództwo stanowi reakcję na bardzo złą sytuację materialną powódki, w której znalazła się poprzez zaciągnięcie wielu zobowiązań finansowych oraz wskutek nieumiejętnego gospodarowania. Aktualne dochody powódki nie są w stanie pokryć jej obecnego zadłużenia.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Powódka K. Ż. i pozwany S. S. (1) przez ponad 20 lat – od 1988 r. do 2011 r. – pozostawali w związku nieformalnym.

/ okoliczność niesporna /

Pod koniec lat 80-tych powódka mieszkała w O. w hotelu robotniczym. Pracowała tam w szpitalu w zawodzie pielęgniarki.

/ dowód: zeznania świadków M. P. – k. 89-90, 93, B. T. – k. 89, 93;

zeznania powódki K. Ż. – k. 161, 163 /

Powódka przeprowadziła się do pozwanego do M.. Zabrała ze sobą pościel, sprzęt AGD. Ze związku z pozwanym urodziła troje dzieci:

- P., urodzonego w (...) r.,

- P., urodzonego w (...) r.,

- J., urodzoną w (...) r.

Początkowo strony zajmowały parter domu wraz z matką pozwanego. Brat pozwanego z żoną i dziećmi zamieszkiwali na piętrze. Później brat pozwanego wyprowadził się, matka pozwanego zajęła piętro.

Powódka i pozwany wraz z dziećmi zajmowali parter.

/ dowód: zeznania powódki K. Ż.; zeznania pozwanego S. S. (1) – k. 161,

163 /

Powódka przebywała na urlopie wychowawczym do 1998 r. Otrzymywała zasiłek wychowawczy i dodatki rodzinne na dzieci. Następnie rozwiązała stosunek pracy za porozumieniem.

/ dowód: zeznania świadków: M. P., P. S. (1); zeznania powódki K. Ż. /

S. S. (1) jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w M. o pow. ponad 10 ha. Uprawiał zboże, pszenicę, jęczmień, także rzepak.

Pozwany do ok. 1998 – 2000 r. chował trzodę chlewną – 30-40 sztuk.

Później pozwany prowadził uprawę buraków na obszarze ok. 2 ha.

/ dowód: zeznania świadków: T. S., P. S. (2) – k. 91-92, 93, P.

S. – k. 97-100; zeznania powódki K. Ż.; zeznania pozwanego

S. S. (1) /

Przez kilka lat od 1992 r. strony prowadziły sklep spożywczy. Powódka obsługiwała klientów. Pozwany zajmował się dostawą towarów.

/ dowód: zeznania świadków: W. S., M. P., J. K. (1), B.

T.; zeznania powódki K. /

W latach 1994-1998, kiedy pozwany chował trzodę, powódka pomagała pozwanemu w obejściu, w polu, zajmowała się drobiem, trzodą, tj. karmiła zwierzęta, wywoziła obornik, co zajmowało ok. 2 godzin rano i 2 godzin po południu.

Powódka doгляdała też uprawy buraków, co zajmuje ok. miesiąca czasu w ciągu roku, 6 godzin dziennie, uprawą ziemniaków.

Poza tym powódka prowadziła dom. Przygotowywała posiłki. Zajmowała się wychowywaniem dzieci, jeździła z nimi do lekarza.

/ dowód: zeznania świadków: W. S. – k. 88-89, 93; T. S. – k. 89,

93, M. P., J. K. (2) – k. 89, 93, B. T. – k. 89, 93,

P. S. (2), P. S. (1), zeznania powódki K. Ż. (część.) /

K. Ż. zajmowała się zakupami żywności. Zakupy wykonywał także pozwany.

/ dowód: zeznania świadka P. S. (2) /

Synowiestron P. i P. pomagali przy pracach w gospodarstwie w okresie wakacyjnym.

/ dowód: zeznania świadków: P. S. (2), P. S. (1) /

Pozwany zajmował się także wykonywaniem usług budowlanych i remontowych. Wyjeżdżał do pracy za granicą do prac sezonowych. Ostatni raz wyjechał ok. 2000-2001 na dwa miesiące.

/ dowód: zeznania świadków: W. Ś. – k. 91, 93, P. S. (1); zeznania

powódki K. Ż. /

Pozwany opłacał alimenty na rzecz córki ze związku małżeńskiego.

/ dowód: zeznania powódki K. Ż.; zeznania pozwanego S. S. (1) /

S. S. (1) pożyczył 50 000 zł od stryja W. S. na spłatę zaciągniętego przez siebie kredytu. Potem zwrócił te pieniądze, zaciągając kolejny kredyt.

/ dowód: zeznania świadków: W. S., T. S. /

Umową sprzedaży z dnia 22.03.1996 r., nr rep. A (...), ojciec powódki W. Ż. przeniósł na H. W. i E. S. zabudowaną nieruchomość składającą się z działek nr (...) o łącznej powierzchni 0, 24 ha, położoną we wsi B., gmina G. za cenę 35 000 zł.

/ dowód: akt notarialny – k. 13-16 /

Ojciec powódki przeprowadził się do domu w M. i zamieszkał z powódką i pozwanym przez 8 lat. Przekazywał powódce środki ze swojej emerytury na wyżywienie po ok. 500-600 zł.

W. Ż. przekazał córce pieniądze uzyskane ze sprzedaży nieruchomości w kwocie co najmniej 30 000 zł.

/ dowód: zeznania świadków: W. S., T. S., M. P., Z.

Ś. – 91, 93; zeznania powódki K. Ż.; zeznania pozwanego S.

S. /

Po ustaniu zatrudnienia w 1998 r. powódka otrzymywała dodatki rodzinne na dzieci.

/ dowód: zeznania powódki K. Ż. /

W maju 2005 r. powódka pracowała przez miesiąc w Niemczech. We wrześniu 2005 r. wróciła do pracy w zawodzie pielęgniarki.

/ dowód: zeznania powódki K. Ż. /

Wówczas nie pomagała już w pracach polowych.

Powódka dokonywała zakupów żywnościowych i środków czystości. Pozwany pokrywał koszty mediów.

/ dowód: zeznania świadka P. S. (1); zeznania powódki K. Ż.; zeznania

pozwanego S. S. (1) /

Ok. 2005 -2007 r. strony przeprowadziły remont domu. Wymienione zostały okna, tynki, podłogi, została zrobiona na nowo łazienka. Został zaciągnięty kredyt w kwocie 60 000 zł zabezpieczony hipoteką na nieruchomości w M..

Powódka uzyskała zwrot środków wydatkowanych na remont w ramach odliczenia od podatku dochodowego.

Został zakupiony komplet mebli wypoczynkowych.

/ dowód: zeznania świadków: B. T., Z. Ś., P. S. (2); P.

S. – k. 97-99; zeznania powódki K. Ż.; zeznania pozwanego S.

S. /

W dniu 08.07.2008 r. powódka zawarła z (...) Bankiem (...) SA umowę o kredyt nr (...), na podstawie której Bank udzielił jej kredytu na kwotę 15 000 zł na okres do dnia 08.07.2012 r.

/ dowód: umowa – k. 64 /

W dniu 09.12.2008 r. powódka zawarła z (...) Bankiem SA umowę nr (...) o kredyt gotówkowy, na podstawie której Bank udzielił jej kredytu na kwotę 10 946 zł.

/ dowód: umowa – k. 65 /

W dniu 03.09.2008 r. powódka zawarła z (...) Bankiem SA umowę pożyczki gotówkowej, na podstawie której Bank udzielił jej pożyczki w kwocie 17 897, 72 zł na okres 48 miesięcy.

/ dowód: umowa – k. 66 /

W dniu 05.11.2008 r. powódka zawarła z (...) Bankiem SA umowę kredytu gotówkowego, na podstawie której Bank udzielił jej kredytu w kwocie 6 578, 82 zł na okres do dnia 15.11.2010 r.

/ dowód: umowa – k. 69 /

Od dnia 01.08.2009 r. powódka jest zatrudniona w (...) Szpitalu (...) jako pielęgniarka. Umowa o pracę została zawarta na czas określony do dnia 31.07.2005 r.

Wynagrodzenie powódki wynosiło w 2010 r. 2 252, 46 zł netto, 3 279, 44 zł brutto.

/ dowód: umowa o pracę – k. 62; zaświadczenie – k. 63 /

W dniu 24.04.2009 r. powódka zawarła z (...) Bankiem SA umowę kredytu nr (...) (...), na podstawie której Bank udzielił jej kredytu w kwocie 26 688, 92 zł na okres 60 miesięcy.

/ dowód: umowa – k. 67 /

Powódka nie informowała rodziny o zaciągnięciu kredytów. Środki te nie były wykorzystywane na potrzeby rodziny.

/ dowód: zeznania świadków: P. S. (2), P. S. (1) /

S. S. (1) nadal spłaca kredyt zaciągnięty na remont domu. Rata miesięczna wynosi ok. 1 000 zł.

/ dowód: zeznania świadka P. S. (1); historia rachunku bankowego – k. 112-156 /

Powódka wyprowadziła się w 2011 r. Zabrała rzeczy osobiste, pościel, ręczniki, sprzęty kuchenne, meble pozostałe po jej ojcu.

/ dowód: zeznania powódki K. Ż. (część.); zeznania pozwanego S. S. (1) /

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Środzie Śląskiej A. M. prowadził przeciwko K. Ż. postępowania egzekucyjne w sprawach KM 2750/11, KM 322/12, KM 466/13, KM 680/13.

/ dowód: informacja – k. 70 /

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka zgłosiła w sumie cztery roszczenia:

- z tytułu rozliczenia ruchomości wniesionych do domu przez nią lub jej ojca,
- z tytułu zwrotu przekazanej pozwanemu kwoty 35 000 zł,
- z tytułu zwrotu przekazanej pozwanemu kwoty 6 000 zł, czy też zrefundowania kosztów nagrobka jej ojca, na który to cel miały zostać przeznaczone środki w tej wysokości,
- z tytułu wynagrodzenia za pracę w gospodarstwie rolnym pozwanego.

Żadne ze wskazanych roszczeń nie zostało należycie usprawiedliwione ani udowodnione.

Powódka podniosła, że przez ponad 20 lat pozostawała z pozwanym w związku partnerskim i z tego tytułu domaga się stosownego rozliczenia. Jej stanowisko wyrażające się zgłoszeniem wskazanych roszczeń nie jest jednakże słuszne.

Tzw. rozliczenie konkubinatu po jego ustaniu może obejmować trzy aspekty relacji materialnej stron.

Jeżeli strony nabyły w trakcie wspólnego pożycia jakiegokolwiek mienie ruchome czy nieruchomości w celu wspólnego użytku czy też prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, rozliczenie pomiędzy nimi następuje w trybie postępowania nieprocesowego w sprawie o zniesienie współwłasności rzeczy.

Jeżeli któraś ze stron w trakcie wspólnego pożycia nabyła mienie z własnych środków albo też strony korzystały z majątku należącego wyłącznie do jednego z partnerów, może on zachować te rzeczy, a jeśli znajdują się we władaniu drugiego, domagać się ich wydania na podstawie art. 222 § 1 kc.

Wreszcie, dopuszczalne jest skorzystanie z roszczenia o zapłatę na podstawie przepisów o zwrocie bezpodstawnego wzbogacenia, gdy chodzi o rozliczenie nakładu jednego z partnerów na majątek przypadający wyłącznie drugiemu partnerowi.

Zatem skoro powódka twierdzi, że wprowadzając się do pozwanego ok. 1988 r. zabrała ze swojego poprzedniego mieszkania wyposażenie, meble, sprzęty AGD, a także, iż jej ojciec wprowadzając się w 1996 r. przywiózł ze sobą podobne rzeczy ruchome, to – o ile na terenie nieruchomości należącej do pozwanego pozostały jakieś elementy wyposażenia ruchomego pochodzące z poprzedniego mieszkania powódki lub domu jej ojca – powódka może wyłącznie domagać się wydania tych rzeczy na podstawie art. 222 § 1 kc. Nie przysługuje jej natomiast z tego tytułu żadne roszczenie o ekwiwalent pieniężny.

Można dodać, iż pozwany wskazał, że powódka zabrała ze sobą wszystkie ruchomości do niej należące, a nawet więcej.

Z kolei, jeżeli obie strony przez czas trwania swojego związku partnerskiego nabyły jakiegokolwiek ruchomości mające stanowić wyposażenie domu i służyć do wspólnego użytku, to powódka, chcąc albo przejąć część tego wyposażenia albo uzyskać rozliczenie, powinna wystąpić z wnioskiem o zniesienie współwłasności i uzyskać stosowne orzeczenie na podstawie art. 212 kc.

Ponadto powódka w żaden sposób nie wykazała, aby w domu pozwanego znajdowały się ruchomości wymienione z pozwie, a także, aby przedstawiały wartości wskazane w pozwie.

Powódka nie udowodniła zatem słuszności roszczenia o zapłatę 8 500 zł.

Powódka nie może domagać się żadnych rozliczeń z tytułu umów, jakie miały zostać zawarte pomiędzy jej zmarłym ojcem a pozwanym oraz z tytułu przekazania pozwanemu kwoty otrzymanej od ojca po sprzedaży jego nieruchomości.

Po pierwsze powódka nie wykazała, aby była następcą prawnym (spadkobiercą) po zmarłym ojcu. Nie przedłożyła postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po W. Ż.. Wprawdzie była jego jedyną córką, ale nie można wykluczyć, iż ojciec powódki rozrządził swoim majątkiem na wypadek śmierci, np. poprzez sporządzenie testamentu na rzecz kogoś z wnuków.

Po drugie, twierdzenia powódki dotyczące wysokości kwot przekazanych przez ojca są niespójne i nielogiczne.

W pozwie powódka podniosła, że ojciec przekazał jej część pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży i była to kwota ok. 35 000 zł, a dodatkowo ojciec powódki przekazał pozwanemu 6 000 zł. Jednakże – jak wynika z aktu notarialnego umowy sprzedaży – ojciec powódki uzyskał ze sprzedaży swojej nieruchomości 35 000 zł. Tym samym nie mógł przekazać powódce ani innej osobie większej kwoty. Powódka nie wykazała w żaden sposób, aby jej ojciec posiadał inne środki pieniężne, aniżeli te pochodzące ze sprzedaży nieruchomości.

Powódka nie wykazała zresztą, aby istotnie jej ojciec przekazał pozwanemu 6 000 zł z jakiegokolwiek tytułu z przeznaczeniem na pokrycie kosztów pochówku i wystawienia pomnika. Brak jest jakiegokolwiek potwierdzającego to dokumentu (pokwitowania, dowodu wpłaty, itp.). Z zeznań przesłuchanych w sprawie osób wynika, że po sprzedaży przez ojca powódki domu to powódka otrzymała od niego 30 000 zł. Powódka nie wykazała jednakże, aby kwota 30 000 zł została przeznaczona na jakiegokolwiek własne potrzeby pozwanego, a nie na wspólne utrzymanie, utrzymanie dzieci, itp. bieżące wydatki. Powódka zeznała, że środki te zostały wydatkowane na alimenty opłacane przez pozwanego na rzecz córki oraz jego zobowiązania kredytowe. Użyła słów „komornik wychodził drzwiami, wchodził oknem”. Skoro wizyty komornika były tak częste, powódka powinna wiedzieć, który był to komornik (tzn. jak się nazywał i przy którym sądzie działał), mogła zatem złożyć wniosek o zwrócenie się przez sąd o informację na temat postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko pozwanemu lub o nadesłanie akt tych postępowań, co umożliwiłoby sprawdzenie, czy w 1996 r. zostały dokonane jakieś zwiększone wpłaty na poczet egzekwowanych od pozwanego zobowiązań.

Ponadto powódka nie wykazała, aby wydatkowała na pogrzeb czy pomnik ojca 6 000 zł lub inną kwotę, a także, aby wydatki te nie zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego, który powinna była otrzymać po śmierci ojca.

Zatem powódka nie udowodniła również słuszności roszczeń o zapłatę 35 000 zł i 6 000 zł.

I wreszcie za nieuzasadnione sąd uznał roszczenie powódki dotyczące wynagrodzenia za pracę w gospodarstwie rolnym pozwanego.

Gospodarstwo to stanowiło jedno ze źródeł utrzymania rodziny, aczkolwiek niewystarczające dla tego utrzymania. Powódka i pozwany funkcjonowali w związku, który poza formalnym aspektem, nosił cechy związku małżeńskiego. Strony zamieszkiwały wspólnie, prowadziły wspólnie gospodarstwo domowe oraz wychowywały troje dzieci. Powódka nie pracowała zawodowo, otrzymywała jedynie świadczenia z ubezpieczenia społecznego w związku z wychowywaniem dzieci. Zajmowała się natomiast prowadzeniem domu i opieką nad dziećmi. W przypadku związku małżeńskiego i związku partnerskiego takiego, jak związek powódki i pozwanego, wykonywanie pracy zarobkowej przez jednego z partnerów oraz osobiste starania drugiego z partnerów w wychowywaniu dzieci i prowadzeniu gospodarstwa domowego winny być traktowane ekwiwalentnie. Zasada ta winna jednakże działać w obie strony, tzn. zarówno na potrzeby przyczynienia się do powstania wspólnego majątku, jak i dla oceny wykonania przez obie strony zobowiązania wynikającego z założenia rodziny i dostarczania środków utrzymania i wychowania małoletnim dzieciom.

Powódka nie świadczyła pracy w gospodarstwie rolnym wyłącznie na rzecz i w interesie pozwanego, ale w ten sposób współuczestniczyła w zaspokajaniu potrzeb rodziny. Skoro nie pracowała zawodowo i nie uzyskiwała dochodów z

wynagrodzenia za pracę, jej wkład w utrzymanie rodziny wyrażał się pomocą w gospodarstwie rolnym pozwanego i bieżącej opiece nad dziećmi.

Ponadto trzeba zwrócić uwagę na wymiar czasowy pracy w gospodarstwie. Z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie osób, w tym obu synów stron oraz sąsiadów ze wsi, wynika, że powódka zajmowała się czynnościami gospodarskimi w niewielkim zakresie. Powódka sama podała, że zajmowała się zwierzętami rano i wieczorem oraz uczestniczyła w zbiorze buraków. Jednakże praca przy zwierzętach zajmowała maksymalnie 3-4 godziny dziennie, zaś uprawa buraków ma charakter okresowy i zajmuje ok. miesiąc w ciągu roku do 6 godzin. Tym samym powódka nie była zatrudniona w gospodarstwie pozwanego w pełnym wymiarze czasu pracy. Jej praca w tym gospodarstwie nie miała charakteru wyłącznego zatrudnienia, powódka pomagała pozwanemu w jego prowadzeniu, nie tracąc jednakże możliwości wykonywania jakichkolwiek innych czynności.

Ponadto sposób wyliczenia dochodzonego wynagrodzenia wskazany w pozwie nie pokrywa się z podstawą faktyczną żądania powódki. Powódka wyliczyła kwotę 103 925 zł posługując się minimalnym wynagrodzeniem za okres ostatnich dziesięciu lat. Natomiast, jak wynika z zeznań świadków i stron, pozwany prowadził hodowlę trzody chlewnej do ok. 1998-2000, potem zaś przez pewien czas uprawę buraków. Zatem wyliczenie dokonane przez powódkę nie pozostaje w związku z pracą, jakiej miałyby dotyczyć.

Powódka odwołała się do stanowiska zajętego przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 09.04.2010 r., I ACa 222/10. Jednakże wyrok ten zapadł w sprawie o nieco odmiennym stanie faktycznym, w którym powódka A. D. pracowała zawodowo i chałupniczo, włączała dochody z tej pracy do wspólnego budżetu, wychowywała wspólną córkę, pracowała fizycznie przy budowie domu i partycypowała w kosztach budowy. Tymczasem K. Ż. nie poczyniła nakładów na budowę domu pozwanego (jego remont finansowany był z kredytu), a także nie pracowała zawodowo i nie osiągała w ten sposób dochodów, które były obracane na wspólne potrzeby. Tym samym jej pomoc w gospodarstwie rolnym pozwanego nie spowodowała po jego stronie wzrostu majątku i zasobów w sposób pozwalający na wniosek o wzbogacenię po stronie pozwanego i zubożeniu po stronie powódki dającym podstawę do zastosowania art. 405 kc. Wkład powódki nie wykroczył w żadnej mierze poza standarowy rozmiar osobistych starań o utrzymanie rodziny. Tym samym zgłoszone przez nią roszczenie nie mogło zostać uznane za znajdujące usprawiedliwioną podstawę.

Trafny jest wniosek pozwanego, iż – z uwagi na zaciągnięcie licznych zobowiązań kredytowych i prowadzone postępowania egzekucyjne – powódka poszukuje źródła pokrycia licznych obciążających ją należności i taka jest rzeczywista przyczyna wystąpienia z żądaniem pozwu pomimo braku ku temu należytych podstaw.

Sąd oddalił zatem w całości powództwo wniesione przez K. Ż..

Pozwanemu jako wygrywającemu sprawę przysługuje zgodnie z art. 98 kpc zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 6.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w kwocie 3 600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Ponieważ powódka została zwolniona od kosztów sądowych z uwagi na brak wystarczających środków na ich pokrycie, koszty te obciążają ostatecznie Skarb Państwa – art. 113.4 uksc.

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.